

NOWENNA do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Pieśń do Ducha Świętego.

Duchu, Boże najświętszy,
Spuść nam jak najgorętszy
Promień Twojej światłości.
Promień Twojej światłości.

Przybądź, przybądź,
Ojcze ubogich,
I udziel nam darów Twych drogich!
Przyjdź serdeczna, przyjdź serdeczna,
Przyjdź serdeczna miłości.
W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca Twych wiernych i zapal w nich ogień miłości Twojej.

Zeslij nam Ducha Twojego, a będą stworzone;
I odnowisz oblicze ziemi.

Pozdrowienie Maryi, Matki Nieustającej Pomocy.

POZDRAWIAM Cię, przenajświętsza Dziewico Maryjo, Matko Boża, Królowo nieba, Pani świata. Matko nasza Nieustającej Pomocy! Pozdrawiam Cię, Córko Boga Ojca, Matko Syna Bożego, Oblubienico Ducha Świętego. Pozdrawiam Cię, Świątnico Bóstwa, Mistrzyni Świętych Ewangelistów, Nauczycielko Świętych Apostołów! Pozdrawiam Cię, Królowo wszystkich Świętych, Pocieszycielko żywych i umarłych! O Matko Nieustającej Pomocy! Twej straży i opiece polecam duszę i ciało moje, teraz i w godzinę śmierci mojej. Tobie pociechy i nadzieje moje, smutki i cierpienia moje poruczam. a błagam Cię, iżby wszystkie myśli, słowa i uczynki moje, były według przenajświętszej woli Boskiego Syna Twojego. Amen.
Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

Spojrzyj, O Matko Nieustającej Pomocy, na mnie nędznego grzesznika przed Tobą się korzącego, który uciekając się do Ciebie, w Tobie pokładam nadzieję. O Matko miłosierdzia, zlituj się nade mną. Cały świat nazywa Cię ucieczką i nadzieją grzesznych, bądź że więc i moją ucieczką i nadzieją. Przez miłość Jezusa proszę Cię, przybądź mi na pomoc, podaj rękę biednemu tonącemu, który Tobie się poleca, Twej służbie na zawsze się poświęca. Dziękuję Bogu i wielbię miłosierdzie Jego za to, że mi tak mocnego do Ciebie udzielić raczył zaufania, uważając je jako zadatek wiecznego mego zbawienia. O często, bardzo często w przeszłym życiu moim upadałem, bom się do Ciebie nie uciekał. Wiem, że pod Twoją zostając opieką zwyciężę, wiem oraz, że Ty chętnie wspierać mnie będziesz, bylebym tylko pomocy Twej szukał. Ale właśnie tego się obawiam, abym w okazjach nie-bezpiecznych nie przestał Cię wzywać i abym dlatego nie zginął. O tę więc łaskę proszę Cię i zaklinam, ile tylko mogę, abym we wszelkich pokusach i najazdach piekielnych zaraz uciekał się do Ciebie i błagał: Maryjo, wspieraj mnie, Matko Nieustającej Pomocy, nie dopuszczaj, abym utracił Boga mego. Amen.
Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

O Matko Nieustającej Pomocy! Dozwól mi, abym zawsze mógł wzywać najpotężniejszego Imienia Twego, bo Imię Twoje jest obroną wszystkim wiernym żyjącym, a zbawieniem umierających. O Maryjo Najczystsza! O Maryjo najśodsza, daj, aby Twoje Imię było odtąd tchnieniem życia mego. O Królowo, nie ociągaj się z pomocą, ilekroć Ciebie o pomoc wzywać będę, gdyż we wszystkich pokusach, jakie na mnie uderzą, we wszystkich potrzebach, które mię spotkać mogą, nigdy nie przestanę Ciebie wzywać i ciągle słodkie Imię "Maryja" powtarzać. O jakaż siła, jakaż słodycz, jak możne zaufanie, jakaż miła myśl o Tobie. Dziękuję Bogu, że dla dobra mego dał Ci to Imię tak wdzięczne, tak miłe i tak potężne. Lecz nie chcę przestawać na tern, abym tylko wspominał Imię Twoje, pragnę wymawiać je z miłości, pragnę, aby miłość upominała mnie zawsze wzywać Cię: o Matko Nieustającej Pomocy! Amen.
Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu

Módlmy się.

O Matko Nieustającej Pomocy! Ty jesteś szafarką łask wszelkich, które Bóg nam nędznym wyświadcza, dlatego też uczynił Ciebie tak potężną, tak bogatą i tak miłosierną, abyś nas w nędzy naszej wspomagała. Ty jesteś Orędowniczką największych i najbardziej opuszczonych grzeszników, którzy się do Ciebie uciekają, przybądź i mnie w pomoc, który się do Ciebie uciekam. W ręce Twoje składam sprawę wiecznego zbawienia mego. Tobie oddaję duszę moją. Racz mnie policzyć do wybranych sług Twoich, weź mnie pod swoją opiekę, a to mi wystarczy. Skoro Ty mnie pomagać będziesz,

Matko moja, nie boję się niczego. Nie rozpaczam nad mnóstwem nieprawości moich, bo Ty mi wyjednasz przebaczenie; nie lękam się duchów piekielnych, bo Ty potężniejsza jesteś od piekła całego, ani nawet samego sędziego mego Jezusa, bo jedno przemówienie Twoje za mną rozbroi gniew Jego. Jedyną tylko mam obawę, że mógłbym zaniedbać wzywania Twej pomocy, a tak zgubić się moim niedbalstwem. O Pani moja, uproś mi odpuszczenie grzechów, miłość dla Jezusa, wytrwałość stateczną i łaskę uciekania się zawsze do Ciebie, Matko Nieustającej Pomocy! Amen.

Dzień Pierwszy

Módlmy się.

O NAJŚWIĘTSZA Matko Boża, witamy Cię z radością pod wezwaniem Nieustającej Pomocy, tak drogim Twojemu i mojemu sercu, a tak potrzebnym mej nędzy. Niechże zawsze i wszędzie doznaję Twej pomocy, we wszystkich najtrudniejszych okolicznościach mego życia, a osobliwie w chwili śmierci, niechże ją sobie uproszę tą nowenną w obecnej potrzebie . . . przez boleści Najświętszego Serca Twego pod krzyżem. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

Matko droga i bolesna pod krzyżem stojąca, cieszę się myślą, że życzenia i słowa Syna Twego Boskiego są tak potężnymi rozkazami dla Twego serca, iż na jego prośbę przyjął mnie raczyłaś za dziecię Twoje. Nie jestem go-dzien wprowadzić tej nazwy, tak drogiej sercu mojemu; lecz czemu bym nie miał się cieszyć wiedząc, że Matką moją jesteś i codziennie odbierając dowody miłości Twojej przez liczne dobrodziejstwa. Spraw, abym zawsze do życzeń Twoich się stosował; niechaj one dla mnie będą rozkazami, których posłucham z miłości. Nieraz zasmuciłem i obraziłem oczy Twoje moim postępowaniem, lecz odtąd nie chcę nigdy Boga mojego obrazić. Niechaj wierność moja i wytrwanie w tern postanowieniu będzie dowodem Twej nieustającej pomocy i wdzięczności ku mnie! Maryjo, niechaj nigdy nie zapomnę jak bardzo mnie kochasz, abym nigdy nie przestał z ufnością uciekać się do miłości Twojej. Przyjmij łaskawie tę nowennę, którą odprawiam na intencję (wymień intencję). Więcej jednakże proszę Cię o łaskę gardzenia grzechami, Jezusa ze serca miłowania, zawsze Ciebie wzywania, abym w życiu i śmierci był przedmiotem Twojej nieustającej pomocy. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Dzień Drugi

Módlmy się:

O NIEPOKALANIE Poczęta Maryjo, ponieważ Tobie powiedzianym było: "u Boga nie będzie żadna rzecz niepodobna", aczkolwiek trudne jest nawrócenie grzesznika, uproś nawrócenie nas wszystkich, daj skruczę prawdziwą, szczerą chęć poprawy, pojednaj nas z Synem Twoim, przebłagaj Go, aby nas już nie karał, ale osłonił Swą świętą opieką i błogosławieństwem. Błogosław nam także, o najlepsza Matko, prosimy Cię, przez boleści Najświętszego Serca Twego pod krzyżem. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się:

O droga Matko niebieska, jakże dziękuję Zbawicielowi, że mam w miłosierdziu swoim podarował serce Twoje macierzyńskie. Do mnie należysz Maryjo, jako Matka do dziecięcia: pod tą nazwą Matki błagam Cię z nieograniczonym zaufaniem. Spójrz na mnie łaskawie i na modlitwy moje w czasie tej nowenny.

Nie wiem czy cel moich modłów zasługuje na wysłuchanie, lecz niczego nie pragnę błagać prócz tego, co na chwałę Twojego Syna Boskiego służy. Po Bogu w Tobie nadzieja moja cała, Sercu Twojemu oddaję moje ziemskie i duchowe sprawy i spodziewam się Twojej dobroci niezmiernej moje zbawienie. Matko miłościwa zlituj się nad grzesznymi, zmiłuj się nad tylu duszami, które znajdują się W niebezpieczeństwie zbawienia. Wspieraj nas nieustającą pomocą Twoją teraz a mianowicie w ostatniej naszej godzinie i broń nas zawsze przeciwko nieprzyjaciołom zbawienia. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Dzień Trzeci

Módlmy się:

NAJŚWIĘTSZA Dziewico Maryjo, Matko Boska, racz pospieszyć ku ratunkowi Kościoła Świętego i całego świata, oraz i tych, co go dziś opuszczają, i co w czyśćcu cierpią, abyśmy wszyscy w tern i w przyszłym życiu czerpali obficie pomoc łaski i pociechy w Twojej Nieustającej Pomocy, jako w skarbie zawsze dla nas otwartym, błagamy Cię, o Maryjo przez boleści Najświętszego Serca Twojego pod krzyżem. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojca.

Módlmy się:

O Matko moja, ile razy Cię wzywam, nie wahaj się wspierać mnie zaraz, i wśród trudności położenia mojego nie odmawiaj mi Twojej szybkiej i skutecznej pomocy. O to proszę Cię szczególnie wśród tej nowenny, a nigdy nie przestanę prosić Cię w każdej mojej potrzebie. Weź pod opiekę rodziny nasze i cały kościół święty. Nigdy o dość łask prosić Cię nie można. Jakie zaufanie czuje dusza moja, gdy wzywa Twojej nieustającej pomocy! Jaką siłą napędza mnie myśl, że jestem przedmiotem troski Twojej. Dziękuję Ci, Maryjo, żeś przyjęła na siebie obowiązek ów dla mnie tyle pociech i nadziei mający. Lecz nie poprzestanę na tern, aby teraz prosić o pomoc Twoją; nie, przez całe życie moje będę Cię wzywał z miłością, a miłość powiększy moją wiarę w nieustającą pomoc Twoją. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Dzień Czwarty

Módlmy się:

O KRÓLOWO Serca Jezusa, która przez niezliczone cuda chciałaś nam natchnąć ufność w Twą Nieustającą Pomoc, spraw, abym się zawsze do Ciebie uciekał, bo jeśli nie ustanę Cię wzywać, Ty ciągle mnie wspomagać będziesz. O Pani moja, zachowaj, powiększaj we mnie łaskę Bożą, błogostaw tej Nowennie, niech życzenia moje zmierzają ku chwale Boga i zbawieniu mej duszy. — Niech mi nigdy nie wyjdzie z pamięci straszna chwila, w której ze wszystkich uczynków, słów i myśli rachunek zdać muszę. O Matko moja, ratuj mnie i dopomóż, a bym z wybranymi Bożymi szczęśliwości wiecznej dostąpił. Błagam Cię o to przez boleści Najświętszego Serca Twojego pod krzyżem. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się:

O Dziewico bez zmyty poczęta, bądź ucieczką naszą we wszystkich niebezpieczeństwach ciała i duszy. Nie pozwól, aby przez niedbalstwo w modlitwie do Ciebie zaufanie nasze ku Tobie osłabło, którego mi tak potrzeba do zbawienia mojego. Jestem bardzo nędznym, widzisz to sama, jednakże nie wątpię bynajmniej o dobroci Twojej przychodzę z tern większym zaufaniem do Ciebie, by potrzeby moje objawić i o pomoc Cię prosić. Polecam Ci szczególnie następującą intencję (tu wymień intencję). Proszę Cię, racz mi wyjednać tę łaskę, jeśli ma służyć na chwałę Bożą. Lecz przede wszystkim daj mi pragnienie tego, czego sama pragniesz. Wiesz czego potrzebuje dusza moja. Łączę wolę moją z wolą Boską i Twoją. Lecz przede wszystkim proszę Cię o dwie łaski: abym Zbawiciela mojego kochał z całego serca i abym zawsze uciekał się do Ciebie, by w każdej chwili doświadczyć Twej nieustającej pomocy. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Dzień Piąty

Módlmy się:

KTÓŻ lepiej zna troski nasze i któż skuteczniejszą pomoc dać może, jak Matka boleści, Matka miłosierdzia! O Pani moja, przez miecz, który duszę Twoją przeniknął w czasie męki i śmierci Zbawiciela świata, racz mi zesałać jak najspieszniejszą pomoc w potrzebie N. N. . . Po Bogu, w Tobie cała ufność i nadzieja moja, niechże nie będę zawiedzionym, błagam Cię, o Pani, przez boleści Najświętszego Serca Twojego pod krzyżem. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się:

Maryjo, która tyle razy z boleścią widziałaś jak zbłądziłem z drogi zbawienia i łaski Bożej, sprowadź na powrót Jezusa do mojej biednej i nieszczęśliwej duszy. Wróć mi, proszę Cię, miłość do Syna Twego i do Ciebie. Tak byłem niewiernym i niewdzięcznym, lecz nie chcę być zatwardziałym. Módl się za mną, o Matko litości, i wysłuchaj dobrotliwie modlitwy moje, które codziennie a szczególnie w ciągu tej nowenny do Ciebie zasyłam . . . Wiem, że na cierpienia i na karę zasłużyłem, a mniej cierpię niżem sprawiedliwie zasłużył. Twojej opiece zawdzięczam, gdy sprawiedliwość Boża mnie oszczędza. Dokończ dzieła Twego, o Maryjo, wyproś mi, abym w Twojej potęgę i dobroci znalazł lekarstwo na choroby duszy mojej, powiększenie łaski, obronę przed grzechem i siłę poddania się wszelkim wyrokom Bożym. Spodziewam się wszystkich tych łask dostąpić i więcej jeszcze, niżeli zdolny jestem błagać Twej potęgi niezmiernej i dobroci. Jakże szczęśliwy jestem Maryjo, że wszystkiego mogę spodziewać się po Tobie, wiedząc, że mi pomocy Twojej nigdy nie odmówisz. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Dzień Szósty

Módlmy się.

O PANI nieba i ziemi, racz być moją Pośredniczką u Boga, a uproś mi łaskę zbawienia; nie dostąpię tego szczęścia bez Nieustającej Pomocy Twojej, bo wszystko, co mnie otacza, jest mi przeszkodą do nieba. Bądźże moją pomocą i obroną, jak jesteś moją nadzieją, Niepokalana Dziewico, która wiesz, o co Cię w tej chwili proszę. Racz mnie wysłuchać, przez boleści Najświętszego Serca Twojego pod krzyżem. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

O Maryjo, nie będę Cię obrażał wątpiąc o Twojej nieustającej pomocy, gdyż niemożliwym mi się zdaje, abym kiedykolwiek przestał Cię kochać. Wierząc jednakże w stałość mojej miłości ku Tobie, nie mogę również wątpić o stałości Twojej macierzyńskiej dobroci. Ośmielam się mieć tę ufność podczas tej nowenny mimo moich grzechów, moich upadków i niestety wyznać muszę niewdzięczności moje.

O Maryjo strzeż mnie, abym kiedykolwiek miał Ci być niewdzięcznym. Pragnę raczej umrzeć, niż serce Twoje niewdzięcznością zasmucić, prędeż śmierci pragnę, niżbym miał przestać Cię miłować.

O Maryjo, moje zamiary, to słaba obrona przeciwko mojej słabości i niestałości. Weź mnie, jak jestem, zatrzymaj mnie, gdy z rąk Twoich usunąć się zechcę, a za Twoją nieustającą pomocą spodziewam się wieczności szczęśliwej dostąpić. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Dzień Siódmy.

Módlmy się.

O NAJDOBROTLIWSZA Pani moja, Maryjo! o ile matka należy do swego dziecięcia, tyle ja mam prawa do Ciebie, jakże wielkie byłoby szczęście moje, gdybym z niego korzystać potrafił. Niestety! ile to łask żem utracił. Pragnę przy-najmniej użyć dobrze czasu mi pozostałego i rzucam się, o Matko moja, do nóg Twoich, przy nich składam moją wolność i wolę, poddając się zupełnie Twojej. Ty mną rządz, pocieszaj, wspieraj i ratuj nieustannie, a teraz racz wysłuchać pokornej prośby N- N., błagam Cię przez boleści Najświętszego Serca Twego pod krzyżem. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

O Maryjo, sam z siebie nie mam prawa do Twojej nieustającej pomocy, lecz ufam silnie Twojemu miłociwemu sercu. Z tą ufnością dziecięcą upadam do nóg Twoich i proszę Cię o pośrednictwo szczególnie podczas tej nowenny. Widzisz Matko droga jak wielce potrzebuję Twojej pomocy. Spodziewam się przez nią pozyskać te łaski o które proszę, lub lepsze i odpowiedniejsze woli Bożej. Naucz mnie kochać wolę Boską jako czcigodną regułę wszystkich rzeczy, wszystkich spraw i nie dozwól, abym o cośkolwiek prosił, żywił życzenie nieodpowiednie tej świętej woli. Żałuję mocno, żem kiedykolwiek już to z niewiadomości, już to z przewrotności działał naprzeciw woli Boskiej. Spraw o Maryjo, bym moje myśli i życzenia tak silnie z Twoimi łączył, abym zawsze dostąpił Twojej nieustającej pomocy. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Dzień ósmy.

Módlmy się.

NAJŚWIĘTSZA Matko Boża, aczkolwiek nieprawości nasze czynią nas niegodnymi dobrodziejstw Boga, litość i dobroć Twoja nie przestaje nas niemi bogacić. Korząc się przed Tobą wyznaję z największą wdzięcznością, że jedynie wstawieniu się Twemu winien jestem wszystkie łaski otrzymane w mym życiu. O Pani i Matko moja, jako przez Ciebie je odbieram, tak też przez Ciebie składam za nie dzięki Trójcy Przenajświętszej, a teraz ośmielam się zanieść nową prośbę N. . . . , o wysłuchanie której błagam Cię przez boleści Najświętszego Serca Twojego pod krzyżem. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

O Maryjo, któż więcej cierpiał nad Ciebie? Przewidywałaś cierpienia Twoje, przez co takowe się powiększyły, lecz nigdy nie opuściła Cię odwaga. Wzmocnij mnie w cierpieniach moich, które niezbędnymi są do zbawienia duszy mojej jako też odpokutowania grzechów; nie pozwól, by długo — trwałość moich cierpień osłabiła moją stałość! Najświętsza Panno błagam Cię, odwróć ode mnie kielich goryczy. Gdy go jednak do dna wychylić muszę, spraw, abym go chętnie przyjął W tej myśli, że gdy mniej będę cierpiał, mniej drogim będę Jezusowi. Spraw, a bym w ciągu tej nowenny tylko o to prosił, co się zgadza z wolą Boską. O Najświętsza Panno! zmiłuj się nad duszą moją ukrzyżowaną, daj mi łaskę cierpliwości, znoszenia cierpień, chociaż najdłuższych i najsroższych. Ufam w Twoją nieustającą pomoc, aby być zawsze stałym. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojca.

Dzień Dziewiąty.

Módlmy się.

ŚWIĘTA Maryjo. Matko Boga, Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, któraś była bez zmyty pierworodnego grzechu poczęta, ofiaruję Ci tę Nowennę, prosząc pokornie o łaskawe spełnienie życzeń moich, jeśli nie są przeciwne woli Boga. Módl się za mną teraz i zawsze, polecaj mnie najmiłszemu Synowi Twojemu, opiekuj się wszystkimi sprawami moimi, bądź w każdym smutku moją Pocieszycielką, uchroni od wszelkich klęsk, złych przygód i niebezpieczeństw, miej staranie o moje zbawienie i wspieraj zawsze Twoim nieustającym ratunkiem, aż mnie ujrzyś u nóg Twoich w niebie na wieki.

O Matko nasza najlepsza, błagam Cię o te wszystkie łaski przez boleści Najświętszego Serca Twojego pod krzyżem. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

Najczystsza Panno Maryjo, zawdzięczam szczególniejszej łasce, że wiem z jakiego tytułu masz prawo do wdzięczności mojej i proszę Cię, daj mi uczuć siłę Twojej nieustającej pomocy. Daj mi przez dobroć Twoją one łaski, które mi przeznaczyłaś i strzeż mnie, bym ich nie strwonił. O Matko moja jakie to szczęście nie wątpię o Twojej miłości, na Twoją pomoc nieustającą liczyć, wiedzieć, że mi nigdy jej nie zabraknie i że nigdy na próżno Cię nie błagam o dobrodziejstwa. Obym zawsze Ci był wdzięcznym nad wszystko! Wyjednaj mi łaskę bym coraz jaśniej uznawał, ilem winien Twojej łaskowości, i czego jeszcze spodziewać się mogę, aby mnie ta myśl do wdzięczności tern większej pobudzała. Ponownie sercu Twojemu polecam intencję, w której odprawiam tę nowennę. Niechaj służy do uwielbienia Jezusa i na chwałę Twoją, i niechaj modlitwy Twoje posłużą mi do wyjednania większych łask do zbawienia wiecznego. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

O Boże! który światłością Ducha Świętego oświeciłeś serca Twych wiernych, spraw, abyśmy za pomocą tego Ducha Świętego szli drogą mądrości i pocieszeniem Jego zawsze napełnieni byli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Zmów każdego dnia tej nowenny dziewięć razy Zdrowaś Maryjo, potem następujące modlitwy:

O Matko Boska nieustającej pomocy! okaż się także matką moją i wyjednaj mi (tu należy wyrazić łaskę, którą uzyskać pragniesz, np. powrót do zdrowia drogiej ci osoby, nawrócenie się jakiego grzesznika, poprawienie się jakiego nałogu, uwolnienie od jakiej pokusy, powodzenie w jakim przedsięwzięciu itp.) a także łaskę użycia tego, o co Cię proszę, na chwałę Boską i na zbawienie, duszy mojej.

Święty Alfonsie, któryś przez ufność, jakąś w Najświętszej Pannie Maryi pokładał, tyle łask od niej otrzymał i któryś nam tak dobrze w przedziwnych pismach Swoich wykazał, że wszystkie łaski przychodzą nam od Boga przez ręce Najśw. Maryi Panny, uproś dla mnie wielką ufność w Matce Boskiej Nieustającej Pomocy i błagaj Ją, ażeby mi wyjednała tę łaskę o którą Ją proszę.

Ojcze Przedwieczny! w imię Syna Twego jedyne, Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez przyczynę Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i świętego Alfonsa błagam Cię, ażebyś mnie wysłuchać raczył na większą chwałę Twoją i dla dobra duszy mojej. Amen.

POBOŻNE WESTCHNIENIE do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy we wszystkich potrzebach.

O Matko Boska Nieustającej Pomocy! Samo wezwanie, pod jakim Cię wzywam, już mnie napełnia zaufaniem w Tobie. O Pani moja! Oto widzisz mnie u stóp Twoich. Tobie przedstawiam wszystkie potrzeby życia mojego i obawy na godzinę śmierci mojej i o nieustającą pomoc we wszystkich nędzach moich Cię błagam. O Matko

moja! Niechaj prośby moje dojdą do Ciebie w niebiesiech i stamtąd racz je łaskawie wysłuchać.
We wszystkich myślach, słowach, uczynkach i przedsięwzięciach moich, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.
We wszystkich potrzebach moich, kłopotach moich i cierpieniach moich, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.
Ażebym wszystkie obowiązki stanu mojego zawsze wiernie wykonywać zdołał, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.
Ażebym z grzechów moich co prędzej podźwignąć się zdołał, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.
Ażebym pokusy wszystkie wytrwale oddalać zdołał, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.
Ażebym pęta niewoli szatańskiej mnie trzymające zerwać zdołał.
Ażebym nad namiętnościami moimi panować zdołał.
Ażebym przez oziębłość w służbie Boskiej nie stał się dla Syna Twojego Jezusa Chrystusa przedmiotem obrzyżenia,
Ażebym był zawsze gorliwym w służbie Twojej,
Ażebym się z grzechów moich bez odwłoki szczerze i z prawdziwą skruchą spowiadał,
Ażebym do Komunii św. zawsze z dostatecznym przygotowaniem i prawdziwym nabożeństwem przystępował,
Ażebym cnotę czystości odpowiednio do stanu mojego zachować albo ją odzyskać zdołał,
Ażebym o łaskę nawrócenia grzeszników modlić się nie zaniedbywał,
Ażebym za dusze wiernych zmarłych modlić się nie zapominał,
Ażebym w prawdziwej pokerze wyćwiczyć się zdołał,
Ażebym do kochania Pana Boga z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił moich dojść zdołał,
Ażebym dla miłości Boga do Jego woli świętej we wszystkim stosować się zdołał,
Ażebym łaskę wytrwałości do końca dni moich uzyskać zdołał,
Kiedy mnie spotka zmartwienie i opanuje mną smutek,
Kiedy będę upokorzonym al bo pokrzywdzonym,
Kiedy mnie Opatrzność Boska niepowodzeniem albo ubóstwem nawiedzi,
Kiedy choroba ciało moje cierpieniem przygnębi i duszę trwogą napętni,
Kiedy ostatnią chorobą złożony będę,
Kiedy nadejdzie ostatnia moja godzina,
Kiedy ostatnie pokusy przy konaniu trapić mnie będą,
Kiedy oddawać będę ducha mojego,
Kiedy stanę przed Synem Twoim jako sędzią moim,
Kiedy już w czyśćcu cierpieć będę.

Bądź pozdrowiona, bądź wychwalona, bądź błogosławiona, bądź ukochana, o Matko Boska Nieustającej Pomocy! Pani nasza, Matko nasza, Nadziejo nasza, Miłości nasza i Szczęście nasze! Amen.

KRÓTKIE WESTCHNIENIE przed cudownym obrazem Najśw. Maryi Panny.

Pod Twoją obronę uciekamy się o cudowna w tym obrazie Maryjo! wysłuchaj mnie żebrzącego tu dzisiaj przed Tobą; przyjmij łzy moje wzdychanie i prośby, a daj to, o co Cię proszę gorąco, daruj czego pragnę usilnie.
Pod Twoją obronę uciekam się z ufnością o Maryjo! pewna strapionych pociecho; wszakżeś na tern miejscu uciekających się do Ciebie w smutku i nieszczęściach cieszyła i ratowała: pociesz mnie i ratuj, o cudowna Maryjo! w smutku i utraceniu terażniejszym ... a osobiwie w godzinę śmierci mojej.
Pod Twoją obronę uciekam się o Maryjo! Matko miłosierdzia, synowskiej pełen ufności; otwórz dla mnie macierzyńskie serce Twoje, a racz mnie ukryć przed nieprzyjaciółmi moimi: ciałem, światem i czartem.
Niech w sercu Twoim będę bezpiecznym; pozwól mi miłego teraz w nim odpoczynku, póki nie otrzymam wiecznego od Syna Twojego Jezusa Chrystusa po śmierci. Amen.

II.

Najłaskawsza Panno i najdobrotliwsza opuszczonych Matko nieba i ziemi Królowo, jedyna po Bogu nadzieja: do Ciebie się uciekam, do nóg Twoich upadam, Tobie duszę i ciało moje, potrzeby i powodzenie moje w macierzyńską oddaję opiekę; obieram Cię sobie dzisiaj na całe życie moje za Panią i Matkę moją, prosząc Cię, abyś mnie dla grzechów moich nie odrzuciła od miłosierdzia Twojego, ale dla Tego, któregoś piersiami Swymi karmiła, który w oczach Twoich na krzyżu umierał przyjął mnie w poczet grzeszników, nawracających się do Boga. — Broń i strzeż serca mojego od grzechu każdego a osobiwie ciężkiego. Proszę Cię o cnoty chrześcijańskie potrzebne mi w tern życiu doczesnym; uprosz mi łaskę ostateczną w chwili zgonu mego i śmierć szczęśliwą,

abym w męce, śmierci i we krwi Syna Twojego oczyszczony, z Bogiem pojednany żył w niebie na wieki.

Oddaję Ci także o prześlęgostawiona Panno Maryjo ! w wielowładną opiekę Twoją rodziców moich, żonę (męża), dzieci, krewnych, przyjaciół, dobrodziejów, żywych i umarłych. — Przyczyn się za nami wszystkimi, święta Boża Rodzicielko, teraz i na wieki. Amen.

MODLITWA ŚW. BONAVENTURY do Matki Boskiej Bolesnej.

O słodka Panno Maryjo! przez miecz boleści, który przeszył Twą duszę, gdyś widziała Syna Twego najdroższego na krzyżu wzniesionego, obnażonego, przybitego do pręgierza hańby, pokrytego ranami i bliznami, uproś nam tę łaskę, aby serce nasze również było mieczem żalu za grzechy przeszłe i grotem miłości Bożej zranione. — O Panno Święta! przez te niewypowiedziane cierpienia, któreś bez skargi przeniosła, gdy stojąc pod krzyżem słyszałaś Syna Twego, polecającego Cię Janowi świętemu, wydającego głos wielki i oddającego ducha Swego w ręce Boga Ojca, wspomóż nas przy końcu życia naszego. Gdy język nasz nie będzie już mógł Cię wzywać, gdy oczy nasze zamkną się na światło, a uszy nasze na wszystkie światła odgłosy, kiedy nas wszystkie siły opuszczą : wspomnij tedy, o Matko najmiłosierniejsza, o tych modłach, jakie do Boga w Twej obecności wnosimy, Twojej je polecając dobroci!

Wspomóż nas w godzinę niebezpieczeństwa strasznego i racz dusze nasze przedstawić Synowi Swemu Boskiemu, aby za przyczyną Twoją ocalił je od wszelkiego cierpienia i wprowadził je do wiekuistego w niebieskiej ojczyźnie spoczynku. O Panno najczystsza, przez te ciężkie westchnienia, które się wyrwały z Twej piersi wezbranej boleścią, gdy przyjmując w Swe ręce Syna ukochanego, zdjętego z krzyża, wpatrywałaś się w ciało Jego uwielbione, pokryte ranami i w oblicze Jego tak precudnie piękne, a śmiercią tak wyniszczone, spraw błagamy Cię, abyśmy opłakiwali nasze grzechy i aby pokuta uleczyła rany tych grzechów, żeby w chwili gdy śmierć ciało nasze przedmiotem wstrętu uczyni dla wszystkich, dusza nasza jaśniejąca pięknnością zasłużyła na przyjęcie jej w objęcie najśłodszego Jezusa, Syna Twojego a Pana naszego. Amen.

MODLITWA ŚW. BERNARDA, do Najśw. Maryi Panny.

Ucieczko grzesznych módl się za nami. Zdrowaś Maryjo itd.

O Maryjo bez zmyy poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

Pamiętaj, o najlitościwsza Panno Maryjo, że od wieków nie słyszano, ażeby kto uciekając się do Ciebie, Twojej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, — miał być od Ciebie opuszczonym. — Tą nadzieją ożywiony, uciekam się do Ciebie, o Maryjo, Panno nad pannami i Matko Jezusa Chrystusa! Przystępuję do Ciebie, biegnę do Ciebie, stoję przed Tobą jako grzeszny człowiek, drżąc i wzdychając. O Pani święta, nie racz gardzić prośbami moimi, O Matko Słowa przedwiecznego, racz wysłuchać mnie nędznego, który do Ciebie z tego padółu płaczu o pomoc wołam. Bądź mi pomocą we wszystkich potrzebach moich teraz i zawsze, a osobliwie w godzinę śmierci mojej. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo! Przez Twoje święte panieństwo i niepokalane Poczęcie o Najświętsza Panno Maryjo, oczyść serce, ciało i duszę moją. W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.